

JAKOŚĆ ŻYCIA JAKO EFEKTYWNOŚĆ POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINNEJ

Lucjan Miś

Uniwersytet Jagielloński

POLITYKA SPOŁECZNA A POLITYKA SYMBOLICZNA. ZWIĄZKI MIĘDZY NIERÓWNOŚCIĄ A NIESPRAWIEDLIWOŚCIĄ

Wprowadzenie

Wyniki badań opinii publicznej prezentują inny obraz problemów społecznych niż media. Pokazują, że opinie i preferencje Polaków różnią się od zwielokrotnionych i systematycznie powtarzanych poglądów medialnych ekspertów (często uwiarygodniających się poprzez swoje afiliacje z uniwersytetami czy fundacjami)¹. Na przykład główne stacje radiowe i telewizyjne czy opiniotwórcze gazety poświęcają bardzo mało uwagi sprawiedliwości społecznej czy nierównościom dochodowym. Ich uwaga czasami koncentruje się na przejawach i dynamice ubóstwa lub bezrobocia; przede wszystkim posługują się niezróżnicowaną koncepcją „wykluczenia społecznego”, obejmującego wszystkie możliwe formy ekskluzji, bez wskazywania jej nasilenia w różnych grupach i zbiorowościach terytorialnych, oraz mechanizmów samowykluczenia². Innymi słowy, dyskurs publiczny jest zdominowany przez medialny „konsensus waszyngtoński” oferujący model kapitalizmu leseferystycznego, w którym decydującą instancją jest rynek, a państwo i społeczeństwo odgrywają role podrzędne lub zostają rozproszone (odpaństwowienie i odspołecznienie lub – w innej perspektywie poznawczej – sprywatyzowane i zindywidualizowane).

¹ L. Miś, M. Nózka, M. Smagacz-Poziemska: *Nasze problemy. Bieda i bezrobocie we współczesnym społeczeństwie polskim*. Universitas, Kraków 2011.

² L. Miś: *Poza rynkiem pracy. Elementy dyskursu publicznego na temat bezrobocia*. „Kultura i Społeczeństwo” 2012, nr 1.

Celem artykułu jest analiza relacji między nierównością w Polsce i krajach sąsiednich oraz opiniami Polaków na temat sprawiedliwości a krajową polityką karania. Dane pochodzą z badań opinii publicznej, gospodarstw domowych, statystyk kryminalnych i penitencjarnych. Ukazują one pogłębiony obraz sytuacji, odmienny niż przekaz stworzony przez główny nurt mediów. Wskazują na przemilczanie tematów nierówności i niesprawiedliwości, a przeinformowanie co do zagrożenia przestępczością.

1. Sprawiedliwość społeczna w opiniach Polaków

Z badań opinii publicznej wynika, że społeczeństwo jest podzielone w swoich preferencjach, lecz większość Polaków chciałaby większej dozy egalitaryzmu. Na jedenastostopniowej skali respondenci zaznaczyli, że lepszy jest ewolucyjny i egalitarny rozwój niż szybki i nierówny (średnia dla mężczyzn wyniosła 8,34, dla kobiet 8,93, ogółem 8,65, gdzie 0 oznacza nierównomierny, a 10 równomierny rozwój). Istnieje zróżnicowanie między różnymi kategoriami demograficzno-społecznymi, zgodne z charakterystycznym wzorem, że ludzie starsi, osoby słabiej wykształcone i wyposażone ekonomicznie oraz mieszkańcy wsi są bardziej egalitarni niż młodzi, lepiej wyedukowani i bogatsi oraz mieszkańcy miast. Należy zwrócić uwagę, że przeważająca większość Polaków wypowiedziała się w badaniach za modelem rozwoju powolnego i równościowego³.

Sondaż potwierdził, że Polacy przywiązują większą wagę do równości niż do dobrobytu. K. Kowalczyk wnioskuje, że „(...) równość jest ważniejsza niż wzrost gospodarczy dla 74% badanych, przy czym niemal połowa (49%) jest wyraźnie przekonana, że uchronienie społeczeństwa przed zbyt dużym rozwarstwieniem jest ważniejsze niż dobrobyt”⁴. Pogłębianie się różnic w dochodach między grupami i kategoriami społecznymi wywołuje niezadowolenie społeczne, chociaż badani nie stawiają znaku równości między sprawiedliwością społeczną a pełnym egalitaryzmem. Akceptują różnice ekonomiczne i społeczne, lecz nie przyzwalają na ich poszerzanie i pogłębianie. Co więcej, uważają, że edukacja może być sposobem niwelowania różnic społecznych, np. przez dofinansowanie zajęć wyrównawczych dla dzieci i młodzieży pochodzących ze środowisk upośledzonych socjalnie i ekonomicznie. Wypowiadają się również przeciwko redystrybucji i wysokim podatkom.

³ K. Kowalczyk: *Polacy o sprawiedliwości społecznej. Komunikat z badań*. BS/31/2012. Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2012.

⁴ *Ibid.*, s. 1.

Nie przeprowadzono wielu badań na temat sprawiedliwości społecznej, co potwierdza aktualną swoistą marginalizację tej problematyki w głównym nurcie dyskursu publicznego i praktyki politycznej. Istnieje jednak sondaż CBOS z 1995 r. umożliwiający porównanie sytuacji aktualnej z przeszłą. Na jego podstawie można wnioskować, że układ wartości niewiele się zmienił. Wartością cenioną przez największą liczbę respondentów była sprawiedliwość społeczna, zaś dobrobyt był rzadziej wskazywany jako coś najważniejszego. Kategoriami społecznymi najbardziej przywiązanymi do idei sprawiedliwości społecznej byli robotnicy, pracownicy firm państwowych, bezrobotni i zwolennicy lewicowych partii politycznych. Negatywnie oceniano sądownictwo jako instytucję prawną, realizującą zasady sprawiedliwości prawnej. Respondenci domagali się surowego karania przestępców i dochodzenia do sprawiedliwości przez nasiloną represję karną⁵.

Spółeczeństwo polskie w większości deklarowało postawy egalitarne i zgodne z modelem, który obecnie jest definiowany jako model zrównoważonego rozwoju. W okresie ostatnich dwudziestu lat Polacy doświadczali traumy spowodowanej radykalną zmianą systemową, benefitów związanych z integracją z Unią Europejską oraz pozytywnych i negatywnych skutków globalizacji. Zmiany gospodarcze i polityczne, pomimo różnic w polityce gospodarczej i społecznej prowadzonych przez rządy postkomunistyczne i postsolidarnościowe, doprowadziły do znacznych nierówności dochodowych. Uznany miernikiem tego zjawiska jest współczynnik Giniego; jego wartości dla Polski szacowano w latach 70. XX w. na około 25, zaś w 2008 r. – 35⁶. Nierówności dochodowe nieznacznie pogłębiły się w Niemczech, Czechach i na Słowacji, natomiast radykalnie zwiększyły się w naszym kraju.

W celu uzyskania pełniejszego obrazu nierówności porównano Polskę z innymi sąsiadującymi krajami Europy Środkowej i Centralnej, włączając również Rosję – ze względu na obwód kaliningradzki, stanowiący pomost do kontaktów z państwem rosyjskim. Wśród krajów Europy Środkowej należących do Unii Europejskiej wartość współczynnika Giniego dla Polski jest najwyższa. Ukazuje to tab. 1, w której zestawiono najważniejsze mierniki obrazujące nierówności na podstawie atlasu nierówności⁷.

⁵ K. Pankowski: *Spółeczna wizja ustroju demokratycznego. Komunikat z badań*. BS/118/99/95, Centrum Badania Opinii Publicznej, Warszawa 1995.

⁶ B. Crow, S.K. Lodha: *The Atlas of Global Inequalities*. University of California Press, Berkley 2011.

⁷ Ibid.

Tabela 1

Porównanie głównych mierników nierówności w zakresie dochodów, zarobków i wydatków

Kraj	A	B	C	D	E	H	I	J	K	L
Białoruś	9,7	12120	30	14659	0,903	42	13	20	24	5
Czechy	10,4	22890	25	32431	0,903	27	13	27	9	-
Litwa	3,4	17170	36	21566	0,870	41	17	29	9	-
Niemcy	82,1	35950	28	90768	0,947	19	-	-	23	-
Polska	38,1	16710	35	24654	0,880	32	20	46	30	-
Rosja	142	15460	40	16579	0,817	-	48	18	37	-
Słowacja	5,4	21460	26	24049	0,880	22	17	28	29	-
Ukraina	46,3	7210	28	9547	0,796	61	32	35	44	7

Legenda:

A – liczba ludności [w mln]

B – dochód krajowy brutto w PPP\$ per capita

C – współczynnik Giniego

D – majątek gospodarstwa domowego w PPP\$

E – współczynnik rozwoju społecznego HDI

H – wydatki na żywność jako procent wydatków gospodarstwa domowego na towary konsumpcyjne

I – wydatki wojskowe jako procent wydatków na opiekę zdrowotną i edukację

J – płaca minimalna jako procent PKB per capita

K – opieka zdrowotna (odsetek opieki zdrowotnej finansowanej prywatnie)

L – praca dzieci, odsetek dzieci w wieku 5-14 roku życia pracujących ponadwymiarowo

Źródło: Na podstawie: B. Crow, S.K. Lodha: *The Atlas of Global Inequalities*. University of California Press, Berkley 2011.

Tabela 2

Porównanie głównych mierników nierówności w dostępie do opieki zdrowotnej i usług społecznych

Kraj	M	N	O	P	R	T	U	W	Z	X
Białoruś	70,6	18	13	68	0,3	2891	7,0	64	100	90
Czechy	76,8	4	4	91	0,1	4428	9,9	97	99	93
Litwa	74,9	11	8	-	-	2740	5,1	97	100	90
Niemcy	79,3	4	4	97	0,1	4027	10,1	89	99	98
Polska	75,6	8	7	96	-	2547	7,8	95	99	96
Rosja	66,0	28	15	52	0,3	4730	12,3	81	-	-
Słowacja	75,4	6	8	94	0,2	3307	6,9	-	99	92
Ukraina	68,3	18	24	51	0,3	2953	7,6	56	100	89

Legenda:

M – średnia długość życia

N – umieralność matek na 100 tys. żywych urodzeń

O – umieralność niemowląt na tys. żywych urodzeń

P – woda pitna w gospodarstwach wiejskich

R – umieralność z powodu chorób z biegunką na tys. osób

T – konsumpcja energii (w kg ekwiwalentu ropy per capita)

U – emisja dwutlenku węgla, rocznie w t per capita

W – mobilność, odsetka populacji wiejskiej w obszarze 2 km od całorocznych dróg

Z – umiejętność czytania i pisanie

X – wykształcenie podstawowe dzieci szkolnych

Źródło: Na podstawie: Ibid.

Syntetyczna ocena wszystkich mierników nierówności w Polsce i krajach sąsiednich prowadzi do wniosku, że najważniejszą różnicą między Polską a innymi krajami środkowoeuropejskimi, należącymi do Unii Europejskiej są rozmiary dysproporcji majątkowych. Nasi najbliżsi sąsiedzi, tacy jak Czesi, Słowacy i Niemcy zdecydowali się na budowę społeczeństw opartych znacznie bardziej na zasadzie zrównoważonego rozwoju i solidaryzmu społecznego. Nasze społeczeństwo staje się coraz bardziej podobne pod względem różnic w dochodach do społeczeństwa rosyjskiego.

2. Nierówności społeczne a przestępczość

A. Jamrozik i L. Nocella uznali nierówności za źródło innych problemów społecznych⁸. Wskazali, że pogłębiające się nierówności prowadzą do wyłączenia z życia zbiorowego najsłabszych ekonomicznie kategorii społecznych: bezrobotnych, zatrudnionych doraźnie, żyjących w ubóstwie, pozbawionych wsparcia społecznego, przystosowujących się do środowisk anormatywnych i anomijnych. „Metody interwencji mogą opierać się na chęci pomocy, mogą opierać się na jawnym przymusie lub (jak często się zdarza) mogą być nakierowane na pomoc, lecz w powiązaniu z pośrednim (lub czasami bezpośrednim) zagrożeniem przemocą lub karaniem”⁹. Stwierdzenia australijskich autorów znalazły potwierdzenie w pracach L. Wacquanta¹⁰ oraz amerykańskich kryminologów (np. W.J. Chamblissa, B. Petit, Ch.J. Lyonsa, B. Westerna). Autorzy ci ukazali jak narastaniu nierówności dochodowych towarzyszy (niektórzy twierdzą, że wywołuje) nasilenie represji karnej i coraz powszechniejsze izolowanie w zakładach karnych (dotyczy to przede wszystkim mężczyzn, mniejszości rasowych i imigrantów).

W Polsce polityka Ministerstwa Sprawiedliwości w ostatnich latach jest prowadzona w kierunku zwiększenia represji karnej za przestępstwa seksualne oraz zmian w postępowaniu sądowym, określanych jako „amerykanizacja polskiego procesu karnego”¹¹. Po wprowadzeniu tych projektów w życie nastąpi

⁸ A. Jamrozik, L. Nocella: *The Sociology of Social Problems. Theoretical Perspectives and Methods of Intervention*. The Cambridge University Press, Cambridge 1998.

⁹ Ibid., s.148.

¹⁰ L. Wacquant: *Więzienia nędzy*. Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009; L. Wacquant: *Craftin the Neoliberal State: Workfare, Prisonfare, and Social Insecurity*. „Sociological Forum” 2010, Vol. 25, No. 2.

¹¹ Por. konferencję w Ministerstwie Sprawiedliwości w dniu 24 kwietnia 2012 na temat większej ochrony ofiar przestępstwa zgwałcenia. Witryna internetowa: <http://www.ms.gov.pl/pl/informacje/news,3890,wieksza-ochrona-ofiar-przestepstwa-zgwalcenia-.html> [08.05.2012]. Por. również E. Siedlecka: *Proces jak w Ameryce*. „Gazeta Wyborcza” 21 grudnia 2011, nr 296, s. 9.

jeszcze większe „utowarowienie wolności”, ponieważ biednym i upośledzonym socjalnie pozostaną jedynie pomoc w formie „klinik prawa” świadczonych przez studentów lub okazjonalnie (kilka razy w roku) przez korporacje prawnicze. Bez profesjonalnych, lecz wysokopłatnych usług prawniczych szanse na wygraną w sądzie spadną w bardzo znacznym stopniu. Należy jeszcze wspomnieć o malejącym zaufaniu do sądów, które w dużej mierze jest oparte na negatywnej ocenie ich funkcjonowania. W badaniach CBOS prowadzonych w latach 1997-2012 przez zdecydowanie większą liczbę lat negatywne i bardzo negatywne oceny sądów przeważały nad pozytywnymi¹². Można zatem stwierdzić, że zamiast pomagać w rozwiązywaniu problemów, polskie sądy same stanowią problem społeczny – więcej Polaków nie ma zaufania do tej instytucji wymiaru sprawiedliwości w porównaniu z tymi, którzy im ufają.

Posługiwanie się oficjalnymi statystykami przestępczości i penalizacji ma ograniczoną wartość w wyjaśnianiu mechanizmów nierówności. Tym niemniej, dane z okresu ostatnich dwudziestu lat umożliwiają wnioskowanie o pewnych tendencjach i wzorach karania w odpowiedzi na działania uznawane w danym okresie za groźne dla społeczeństwa.

W latach 80. XX w. liczba aresztowanych i odbywających kary zmieniała się do około 95-108 tys. (w 1986 r.). Zasadnicza reforma więziennictwa w wyniku transformacji systemowej spowodowała, że liczba aresztantów i więźniów spadła z 54 tys. w 1989 r. do 45 tys. w 1990 r.¹³. W latach 90. liczba aresztowanych i więźniów stopniowo zwiększała się z 58 tys. w 1991 r. do ponad 80 tys. pod koniec pierwszej dekady XXI w.¹⁴. Warto dodać, że znacznie większy był wzrost liczby skazanych (z 48 tys. w 2000 r. do prawie 72 tys. w 2010 r. niż tymczasowo aresztowanych) i osób skazanych na kary długotrwałego pozbawienia wolności i dożywocia (z 45 w 2000 r. do 263 w 2010 r.)¹⁵. Informacja Centralnego Zarządu Służby Więziennej stwierdza, że pod koniec 2010 r. ponad 85 tys. osób, a pod koniec I kwartału 2012 r. prawie 87 tys. osób było aresztowanych i osadzonych w zakładach karnych¹⁶.

¹² M. Felisiak: *Oceny instytucji publicznych. Komunikat z badań*. BS/39/2012. Centrum Badania Opinii Publicznej, Warszawa 2012.

¹³ *Rocznik Statystyczny 1991*. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1991, s. 82.

¹⁴ *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2011*. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2011, s. 175.

¹⁵ *Ibid.*, s. 176.

¹⁶ *Roczna Informacja Statystyczna za rok 2011*. Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2011 [10.05.2012]; *Kwartalna Informacja Statystyczna za I kwartał 2012 roku*. Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2012 [10.05.2012].

Teoretycznie można było zakładać, że zmiana ustroju ekonomiczno-politycznego wpłynie na zmniejszenie karania i pozytywne wykorzystanie wolności politycznej i gospodarczej. Aktualnie obserwuje się jednak obejmowanie sankcjami karnymi zachowań, uprzednio niepenalizowanych oraz wzrost liczby aresztowanych i więźniów w całym okresie potransformacyjnym. Ponadto spotęgowano represję wobec pewnych zachowań i zaostorzono kary za szczególne przestępstwa oraz obniżono wiek (łatwiej karać młodocianych i nieletnich). Chodzi przede wszystkim o takie obszary, jak: seksualność (np. pedofilia), relacje małżeńskie i rodzicielskie (alimentowanie, przemoc, karcenie dzieci), środki psychoaktywne (narkotyki, tzw. dopalacze), gry hazardowe, sport (kibicowanie), rekreacja (jazda rowerem po spożyciu alkoholu) czy udział w zgromadzeniach i ruchach ekspresyjnych (protesty uliczne). Zaostwienie karania w Polsce zaczyna przypominać surowość kar stosowanych w amerykańskim systemie prawnym i penitencjarnym, opartym na zasadzie obligatoryjnego surowego (izolacyjnego) karania w przypadku popełnienia kolejnego – nawet błahego – przestępstwa („three times and you are out”) czy polityki „zero tolerancji”¹⁷. Czy amerykański model karania jest jednak właściwym wzorem dla wszystkich państw demokratycznych? R. Wilkinson i K. Pickett przebadali 23 najzamożniejsze i liczące więcej niż 3 mln mieszkańców kraje. Stwierdzili, że w krajach o większych nierównościach jest o wiele więcej więźniów niż w krajach bardziej egalitarnych. Wymierzone kary są tam o wiele surowsze, w dodatku więźniowie po opuszczeniu zakładów o wiele częściej powracają do przestępstwa (wyższe wskaźniki recydywy)¹⁸. Polska należy do krajów o jednym z najwyższych wskaźników przyzonicacji w Unii Europejskiej oraz polityce coraz surowszego i powszechniejszego karania¹⁹. Socjologowie problemów społecznych wskazują również na zjawisko paniki moralnej, wybuchającej w polskich środkach masowego przekazu po ujawnieniu przypadków zabójstw dzieci lub ich seksualnego wykorzystywania, np. „dzieci w beczkach”, „ojca pedofila”, „sprawa Madzi z Sosnowca”. Te tragiczne wydarzenia są wykorzystywane przez władze do mobilizowania opinii publicznej w kierunku coraz surowszego karania, dłuższych wyroków i rozszerzenia zestawu karalnych zachowań. Przeciwnieństwem tej polityki potęgowania niepokoju i poszukiwania wrogów publicznych, prowadzonej przez partie polityczne i środki masowego przekazu, jest polityka prowadzona w Holandii, krajach

¹⁷ L. Miś: *Neoliberalna polityka penitencjarna. Kryminalizacja problemów społecznych – właściwa droga czy ślepy zaułek?* W: *Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym*. Red. B. Urban, M. Konopczyński. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

¹⁸ R. Wilkinson, K. Pickett: *Duch równości*. Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2011.

¹⁹ L. Miś: *Neoliberalna polityka penitencjarna*. Op. cit.

skandynawskich czy Japonii, gdzie rządy opierają się emocjom zbiorowym i postulatam oraz planom wdrażania coraz surowszej polityki karania²⁰. Warto dodać, że najważniejsze kraje Unii Europejskiej zmieniły swoją politykę penitencjarną w drugiej połowie pierwszej dekady XXI w. W latach 80. i 90. XX w. i w pierwszych latach XXI w., państwa takie jak Francja, Niemcy czy Holandia przyjęły neoliberalny model karania, opisany przez L. Wacquanta w „Wieżniach nędzy”. Następnie zmodyfikowały swoją politykę w kierunku mniejszej represyjności i izolacji przestępców, a większej pracy socjalnej i resocjalizacji²¹.

W konfrontacji z polskimi danymi o masowej inkarceracji na podłożu narkotykowym, seksualnym lub alimentacyjnym, należy przytoczyć dane dotyczące skazania i odbywania kary w zakresie pogwałcenia praw osób wykonujących pracę zarobkową (5 przypadków w 2012 r.) i przestępstw przeciwko środowisku (1 przypadek w 2012 r.)²². Przepaść między tymi kategoriami w jasny sposób pokazuje wzór nierówności społecznych. Przestępstwa przeciwko środowisku i wykonywaniu pracy zarobkowej, pomimo rozpowszechnienia negatywnych praktyk w tym zakresie (np. niepłacenia za pracę lub wykonane zlecenia), znajdują się na marginesie działalności wymiaru ścigania, sprawiedliwości i aparatu karania. Ich uwagę natomiast uzyskały te wykroczenia i przestępstwa, które są znacznie bardziej nagłośnione przez środki masowego przekazu oraz wokół których ogniskują się – wymienione wcześniej – wybuchy zbiorowych emocji i niepokoju.

Narastaniu represji karnej nie towarzyszyła rozbudowa infrastruktury. Zostało oddane do użytku tylko jedno więzienie w tym okresie, pomimo że liczba więźniów zwiększyła się o około jedną trzecią w okresie ostatniej dekady²³. Prawdopodobnie wiąże się to z przestrzeganiem europejskich norm dotyczących warunków odbywania kary (wielkość celi) i utrzymywaniem współczynnika „zaludnienia” na stałym poziomie. W 2012 r. zaludnienie oddziałów więziennych sięgało do 96%-100%, w zależności od miesiąca. Zasoby materialne (budynki, cele, oddziały) zostały zatem całkowicie wykorzystane.

²⁰ R. Wilkinson, K. Pickett: Op. cit., s. 174.

²¹ L. Miś, I. Piekus: *Polityka penitencjarna w Polsce w świetle doświadczeń zagranicznych*. W: *Polityka edukacyjna wobec rynku pracy*. Red. D. Kotlorz, A. Rączaszek. „Studia Ekonomiczne” 2012, nr 15.

²² Kwartałna Informacja Statystyczna za I kwartał 2012 roku. Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2012 [10.05.2012].

²³ Ibid., s. 177.

W rezultacie tej zaostrzonej i selektywnej polityki penitencjarnej, którą można określić jako „neoliberalną”²⁴, powstała luka pomiędzy liczbą miejsc w więzieniach a liczbą osób skazanych prawomocnymi wyrokami na odbywanie kary pozbawienia wolności. Według informacji Ministerstwa Sprawiedliwości z I kwartału 2012 r. ponad 47 tys. osób miało orzeczony wyrok odbycia kary z wyznaczonym przez sąd terminem stawienia się w zakładzie²⁵. W 2010 r. ponad 34 tys. osób zostało skazanych na odbycie kary, z czego 30 tys. nie zgłosiło się do więzień pomimo upływu terminu stawiennictwa do zakładu karnego²⁶. Na zjawisko to zwracała uwagę również Rada Legislacyjna KPRM, wskazując, że pod koniec 2009 r. było ponad 35 tys. skazanych, przebywających na wolności i oczekujących na wolne miejsce w zakładzie karnym, spośród których ponad 31 tys. upłynął termin stawienia się do odbycia kary więzienia.

Gdyby uwzględnić 47 tys. osób skazanych i oczekujących na miejsce i 87 tys. osób odbywających kary w I kwartale 2012 r., to wskaźnik przyzonicacji znacznie by się podniósł i Polska awansowałaby do ścisłej czołówki państw Unii Europejskiej pod względem inkarceracji. Aktualną sytuację można interpretować jako wytworzenie się swoistego „bufora” między represyjną polityką karną i penitencjarną państwa a wymogami europejskiego modelu odbywania kary. Z jednej strony państwo prowadzi politykę karną ponad swoje możliwości infrastrukturalne i w ten sposób traci zaufanie obywateli. Z drugiej strony, kolejne rządy uprawomocniają swoją politykę podwyższania kar i represji karnej poprzez odwołanie się do poczucia społecznego niepokoju i zagrożenia (paniki moralnej) w sytuacjach ujawnienia pojedynczych przypadków dzieciobójstwa, kazirodztwa, pedofilii, bójek kibiców czy ataku agresywnych psów.

Podsumowanie

S. Golinowska zauważyła, że sukcesom w walce z ubóstwem absolutnym towarzyszy niepowodzenie w wysiłkach na rzecz zmniejszenia nierówności²⁷. Jest to sytuacja niekorzystna, ponieważ „(...) sytuowanie siebie w oddaleniu się

²⁴ L. Miś, I. Piekłus: Op. cit.

²⁵ Kwartalna Informacja Statystyczna za I kwartał 2012 roku. Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2012 [10.05.2012].

²⁶ Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości na zapytanie nr 7731. Witryna internetowa: <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/7B7666E5> [26.04.2012].

²⁷ S. Golinowska: *O biedzie i polityce jej zwalczania wspólnie. Podejście porównawcze w świetle Europejskiego Roku Zwalczania Ubóstwa i Wykluczenia Społecznego*. W: *Polska bieda w świetle Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym*. Red. H.E. Kubiak. Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012.

od innych jest bowiem postrzegane jako nierówne i niesprawiedliwe, nawet gdy konkretne potrzeby są zaspokojone²⁸. Ponadto nierówności deprecjonują wielkie zasoby ludzkie i niszczą spójność społeczną²⁹.

W Polsce nastąpił istotny wzrost nierówności dochodowych w okresie ostatnich lat, znacznie większy niż w sąsiednich krajach należących do Unii Europejskiej. Większość Polaków nie akceptuje jednak pogłębiania się różnic w dochodach między kategoriami i grupami społecznymi, ponieważ opowiadają się za modelem społeczeństwa bardziej egalitarnego, rozwijającego się wolniej w zakresie posiadania dóbr konsumpcyjnych.

Jedną z reakcji na wzrost nierówności okazała się polityka karna i penitencjarna. Wolność bogacenia się stoi w sprzeczności ze sprawiedliwością społeczną. Nierówności dochodowe powodują niezadowolenie społeczne i poczucie zagrożenia. Polityka zaostrzania kar i rozszerzania listy zachowań jako przestępczych jest reakcją na niepokój społeczny oraz życie w warunkach niepewności i niestabilności ekonomicznej. Powstaje pytanie czy taka neoliberalna polityka penitencjarna jest skuteczniejsza od modelu realizowanego przez większość krajów Unii Europejskiej, opierającego się na większej kohezji społecznej? Innymi słowy, czy skuteczniejsza jest polityka społeczna wyrównująca różnice między grupami, czy też polityka symboliczna, polegająca na kryminalizacji coraz większej liczby zachowań i przyzwoleniu na coraz silniejsze rozwarstwienie między bogatszymi a biedniejszymi i utrwalanie tego podziału? W chwili obecnej przewagę zyskuje polityka symboliczna, polegająca na wykorzystywaniu zaniepokojenia opinii publicznej oraz mobilizowania jej w żądaniach coraz surowszych i dłuższych wyroków dla sprawców pewnych typów czynów zakazanych przez prawo, a także uprawomocnianiu w ten sposób narastającego podziału społecznego. Kontrola za pomocą urządzeń elektronicznych i polityka karna są symbolami działań podejmowanych przez agendy państwa na rzecz bezpieczeństwa socjalnego. Zastępują one politykę społeczną realizowaną na rzecz sprawiedliwości i spójności społecznej.

Literatura

Crow B., Lodha S.K.: *The Atlas of Global Inequalities*. University of California Press, Berkeley 2011.

Felisiak M.: *Oceny instytucji publicznych. Komunikat z badań*. BS/39/2012. Centrum Badań Opinii Publicznej, Warszawa 2012.

²⁸ Ibid., s. 115.

²⁹ Ibid.

- Golinowska S.: *O biedzie i polityce jej zwalczania współcześnie. Podejście porównawcze w świetle Europejskiego Roku Zwalczania Ubóstwa i Wykluczenia Społecznego*. W: *Polska bieda w świetle Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym*. Red. H.E. Kubiak. Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012.
- <http://www.ms.gov.pl/pl/informacje/news,3890,wieksza-ochrona-ofiar-przestepstwa-zgwalcenia-.html> [08.05.2012].
- Jamrozik A., Nocella L.: *The Sociology of Social Problems. Theoretical Perspectives and Methods of Intervention*. The Cambridge University Press, Cambridge 1998.
- Kowalczyk K.: *Polacy o sprawiedliwości społecznej. Komunikat z badań*. BS/31/2012. Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2012.
- Kwartalna Informacja Statystyczna za I kwartał 2012 roku. Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2012 [10.05.2012].
- Miś L.: *Neoliberalna polityka penitencjarna. Kryminalizacja problemów społecznych – właściwa droga czy ślepy zaułek?* W: *Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym*. Red. B. Urban, M. Konopczyński. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Miś L.: *Poza rynkiem pracy. Elementy dyskursu publicznego na temat bezrobocia*. „Kultura i Społeczeństwo” 2012, nr 1.
- Miś L., Nózka M., Smagacz-Poziemska M.: *Nasze problemy. Bieda i bezrobocie we współczesnym społeczeństwie polskim*. Universitas, Kraków 2011.
- Miś L., Piekłus I.: *Polityka penitencjarna w Polsce w świetle doświadczeń zagranicznych*. W: *Polityka edukacyjna wobec rynku pracy*. Red. D. Kotlorz, A. Rączaszek. „Studia Ekonomiczne” 2012, nr 15.
- Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości na zapytanie nr 7731. Witryna internetowa: <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/7B7666E5> [26.04.2012].
- Pankowski K.: *Społeczna wizja ustroju demokratycznego. Komunikat z badań*. BS/118/99/95, Centrum Badania Opinii Publicznej, Warszawa 1995.
- Roczna Informacja Statystyczna za rok 2011. Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2011 [10.05.2012].
- Rocznik Statystyczny 1991. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1991.
- Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2011. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2011.
- Siedlecka E.: *Proces jak w Ameryce*. „Gazeta Wyborcza” 21 grudnia 2011, nr 296.
- Wacquant L.: *Craftin the Neoliberal State: Workfare, Prisonfare, and Social Insecurity*. „Sociological Forum” 2010, Vol. 25, No. 2.
- Wacquant L.: *Więzienia nędzy*. Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009.
- Wilkinson R., Pickett K.: *Duch równości*. Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2011.

**SOCIAL POLICY AND SYMBOLIC POLITICS.
THE LINKS BETWEEN INEQUALITY AND INJUSTICE**

Summary

Social justice has been the most widely recognized value among the Poles. They also declare their commitment to egalitarianism. Studies show, however, that there is a growing income inequality among Polish people. Other researches also show that the increase in income inequality is accompanied with more frequent and more severe punishment. Poland is a country with one of the highest ratio of imprisonment in the European Union. In addition, there is over 30 thousand people convicted by law courts who are not in prisons. Current punishment policy is an unsuccessful response to the growing income inequality in Polish society.